

Sygn. akt II AKa 334/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiktor Gromiec (spr.)

Sędziowie: SA Jerzy Sałata

SA Mirosław Cop

SA Wojciech Andruszkiewicz

SO del. Rafał Ryś

Protokolant: st. sekr. sądowy Monika Żylińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Marii Baran

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r.

sprawy

**A. A. s. R.**

**skazanego z art. 148 § 1 k.k.**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt **IV K 33/15**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniża wymierzoną A. A. karę pozbawienia wolności do lat 25 (dwudziestu pięciu);

II. zwalnia oskarżonego od opłaty za postępowanie odwoławcze, a jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 11 lipca 2014 r. w sprawie IV K 48/13 A. A. uznany został za winnego tego, że w okresie czasu z 27 na 28 lipca 2012 roku w G., działając z zamiarem bezpośrednim zabił J. Ł. w ten sposób, że wielokrotnie uderzał ją rękami i kopał w okolice głowy, tułowia oraz rąk i nóg, a także uciskał nogami w okolice tułowia, powodując u niej stłuczenia powłok twarzy i obu małżowin usznych oraz rany zlokalizowane na tylnej powierzchni prawej małżowiny usznej, w okolicy prawego łuku brwiowego i w błonie śluzowej policzka prawego, wylewy krwawe w tkance podskórnej powłok głowy i mięśniach skroniowych z obustronnymi izolowanymi krwiami podtwardówkowymi, podbiegnięcia krwawe i otarcia naskórka w powłokach tułowia, rąk i nóg, wylewy krwawe w tkance podskórnej i w mięśniach przedniej powierzchni klatki piersiowej i pleców ze złamaniem mostka i pięciu żeber po lewej stronie, ze stłuczeniem lewego płuca oraz pęknięcie wątroby i śledziony, a także stłuczenie krezki jelita

cienkiego z obecnością 150 ml krwi w jamie otrzewnej, a następnie uciskając z dużą siłą ręką na szyję, spowodował u niej otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe z wylewami krwawymi w mięśniach i tkankach miękkich oraz pod torebką obu płatów tarczycy, ze złamaniem chrząstki tarczowatej i pierścieniowatej krtani, co doprowadziło do nagłej śmierci J. Ł. wskutek uduszenia gwałtownego w postaci zadławienia, to jest popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazany został na karę 15 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 stycznia 2015r. w sprawie II AKa 452/14, na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora, uchylono zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej kary, w pozostałej zaś części utrzymano je w mocy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z dnia 27.05.2015r. w sprawie IV K 33/15, na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył A. A. karę dożywotniego pozbawienia wolności, na poczet której, na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 30 września 2014r. do dnia 27 maja 2015r.

Sąd Okręgowy rozstrzygnął o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu, obciążając nimi Skarb Państwa.

Od wymienionego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który wskazując jako jej podstawę art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił mu „rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec A. A., poprzez:

1. uznania wniosków opinii biegłych „... że rokowanie w procesie resocjalizacji jest raczej mało korzystne” jako kategoryczne;
2. nieuwzględnieniu postawy oskarżonego w czasie pobytu w areszcie śledczym – podjęcia pracy i kontynuowanej przez niego terapii psychologicznej;
3. uwypuklenie w nadmierny sposób faktu wcześniejszej karalności skazanego;
4. pominięcie opinii z aresztu śledczego w zakresie prognozy penitencjarnej;
5. nieuwzględnienie braku premedytacji w działaniu skazanego.”

W konsekwencji tak sformułowanego zarzutu wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja jest zasadna, bowiem wymierzona A. A. kara dożywotniego pozbawienia wolności była karą rażąco niewspółmiernie surową.

W pierwszej kolejności ustosunkowując się do postawionego zarzutu, zważyć należy, że rażąca surowość kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. może zachodzić jedynie wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania ogólnych zasad sądowego wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k., a karą wymierzoną przez Sąd pierwszej instancji.

Nie chodzi zatem o każdą różnicę w ocenach wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną, nazwać można byłoby również w potocznym znaczeniu tego słowa rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować.

Tym samym rażąca niewspółmierność kary zachodziłaby wtedy, gdyby suma orzeczonych kar za przypisane przestępstwo nie uwzględniała należycie stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizowała celu kary w

zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć wobec oskarżonego.

Jednak w każdym wypadku Sąd musi baczyć na to, aby dolegliwość represji skierowanej przeciwko oskarżonemu nie przekraczała stopnia jego winy.

Zasada winy pełni bowiem funkcję legitymującą odpowiedzialność karną ale i limitującą wysokość kary, która nie może przekraczać stopnia winy. Ustalając zaś ów stopień winy Sąd uwzględnia zarówno przesłanki zarzucalności (zdolności do zawinienia, możliwości rozpoznania bezprawności czynu i sytuację motywacyjną) jak i stosunek sprawcy do popełnionego czynu, czyli dokonuje oceny jego zamiaru i motywu, którymi się kierował oraz sposobu działania.

Z kolei zgodnie z zasadą współmierności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu, przy wymiarze kary uwzględnia się podmiotowe i przedmiotowe przesłanki określające ten stopień, czyli rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, przesłanki kierujące sprawcą i sposób popełnienia czynu. W zależności od oceny motywów i sposobu popełnienia przestępstwa, osobowości sprawcy, stopnia demoralizacji i zagrożenia, jaki przedstawia dla porządku prawnego, różnie kształtują się wskazania co do zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania kary.

Dyrektywa zaś kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oznacza branie pod uwagę społecznego odbioru kary, przy czym zdaniem Sądu Apelacyjnego, efekty ogólnoprewencyjne mają zostać osiągnięte przez nieuchronność poniesienia odpowiedzialności karnej nie zaś poprzez surowość stosowanej represji.

Już w świetle powyższych zasad wymiaru kary stwierdzić należy, że argumenty zawarte w apelacji dają podstawy do stwierdzenia, że wymierzona A. A. kara dożywotniego pozbawienia wolności nosi – prima vista – cechy niewspółmierności, surowości i to w stopniu znacznym.

Sąd orzekający w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku szczegółowo wskazał okoliczności (str.18-22), które zdecydowały o takim wymiarze kary, jak w kwestionowanym rozstrzygnięciu.

To ocena kompleksowa, stanowiąca kompilację okoliczności obciążających wskazanych w uchylonym wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 11 lipca 2014r. sygn. akt. IV K 48/13, w apelacji prokuratora, słusznie kwestionującej orzeczoną w nim karę 15 lat pozbawienia wolności oraz w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 stycznia 2015r. w sprawie II AKa 352/13.

W nim, Sąd odwoławczy wskazał, na potrzebę zasięgnięcia opinii biegłych psychologa i psychiatrów i uzyskania przy wykorzystaniu ich wiadomości specjalnych, odpowiedzi na pytanie, jak kształtują się perspektywy resocjalizacji A. A..

Po badaniu przeprowadzonym w celu ustalenia stopnia podatności wymienionego na działania resocjalizacyjne w świetle stwierdzonych zaburzeń osobowości i uzależnienia od alkoholu biegli wydali opinię pisemną z dnia 14 kwietnia 2015r. (k.1256-1259).

Stwierdzili w niej, że oskarżony przejawia zaburzenia osobowości – osobowość (...). Wśród cech jego osobowości dominują (...)

A. A. – zdaniem biegłych – ma niską tolerancję frustracji potrzeb, jest uzależniony (...)

W ocenie specjalistów, cechy osobowości oraz dotychczasowa historia życia opiniowanego pozwalają oceniać, że rokowanie w procesie resocjalizacji jest raczej mało korzystne.

To zawarte w opinii stwierdzenie zostało przez Sąd pierwszej instancji nazbyt wyeksponowane, a w konsekwencji przecenione.

Sąd ten bowiem pominął część opinii biegłych złożonej na rozprawie, w szczególności depozycji biegłej psycholog A. Ś. (k.1295-1297), która stwierdziła, że używając sformułowania „rokowania raczej mało korzystne”, miała na

uwadze dobrą sprawność intelektualną oskarżonego „która jest jego zasobem i umożliwia stosowanie różnych metod resocjalizacji, stąd można mieć nadzieję, że oskarżony pewne postępy może zrobić”.

Podobnie wypowiedziała się biegła psychiatra I. P., która podała, że „można pracą terapeutyczną spowodować, że niekorzystne cechy tej osobowości będą w mniejszym stopniu wpływać na życie tej osoby”.

Wskazane twierdzenia korespondują z zawartymi, a pominiętymi przez Sąd a quo, w opinii pisemnej, iż „wskazane jest umożliwienie opiniowanemu korzystania z dalszej terapii odwykowej oraz treningowych i edukacyjnych zajęć dotyczących kontroli impulsów agresywnych, a następnie na tej podstawie ocena sensowości wdrożenia kolejnych oddziaływań resocjalizacyjnych i terapeutycznych”.

Tym samym uważamy, że biegli nie wykluczyli, iż we wskazanych przez nich warunkach i przy zastosowaniu odpowiednich metod, oskarżony może być podatny na proces jego resocjalizacji.

Ta konstatacja implikuje stwierdzenie, że pozytywną opinię Dyrektora Aresztu Śledczego o oskarżonym należy uznać za okoliczność dlań łagodzącą.

Należy podkreślić, że na rozprawie przed Sądem odwoławczym w dniu 28 października 2015r. A. A. przyznał się do winy, której do tej pory się wypierał.

Niezależnie od motywacji, która temu towarzyszyła, należy uznać tę okoliczność za łagodzącą przy wymiarze kary.

Dodatkowo należy stwierdzić, iż Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że czynnikiem wpływającym ograniczająco na wzrost przestępczości, jest w głównej mierze przekonanie potencjalnych sprawców o nieuchronności ujęcia ich przez organy ścigania i wymierzenia im odpowiednich kar.

W rozpoznawanej sprawie oskarżony został zatrzymany kilka dni po popełnieniu przypisanej mu zbrodni. Osiągnięte zostały w ten sposób cele ogólne prewencyjne kary, a wymierzona kara 25 lat pozbawienia wolności, zdaniem Sądu a quem, uwzględnia również społeczne odczucie sprawiedliwości.

Należy zważyć, że są oczywiście takie rodzaje przestępstw, do których należą zabójstwa dziecka, wielu osób, na zlecenie, na tle seksualnym, rabunkowym i ze szczególnym okrucieństwem, które nie sposób zwalczać bez stosowania wobec ich sprawców surowej represji karnej, w tym kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Szkody bowiem będące konsekwencją takich czynów są tak ogromne, że musi utrwalić się przeświadczenie, że popełnienie podobnego przestępstwa spotyka się z należycie surową reakcją organów państwa i że, sprawcy tych czynów nie mogą liczyć na pobłażliwość.

Właśnie w stosunku do tych osób, społeczne oddziaływanie kary, o czym należy otwarcie mówić, polegać musi na ostrzeżeniu lub wręcz zwykłym odstraszeniu surową karą pozbawienia wolności.

Mając na uwadze powyższe rozważania i okoliczności zaprezentowane w uzasadnieniu kwestionowanego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył wymierzoną A. A. karę pozbawienia wolności do lat 25.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oskarżony zwolniony został od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, którymi obciążył Skarb Państwa.